



Irytują Cię domki z katalogu? Sam projektujesz ciekawszą architekturę? Weź udział w konkursie! Zaprezentuj niebanalny pomysł na gotowy projekt typowy, który będzie polemiką z szampowym budownictwem jednorodzinny w Polsce. Na najlepsze prace czeka obszerna publikacja, a dla zwycięzców przygotowano wycieczkę architektoniczną do willi Libeskinda.

Jak wygląda typowy polski dom jednorodzinny?

Większość realizowanych projektów w Polsce to wciąż propozycje gotowych domów typowych, wybieranych z katalogu, jak chleb z półki w hipermarkecie i z determinacją wciskany na 600 metrową działkę. Bez fantazji, marzeń i polotu. Dlaczego? Trudno powiedzieć. Ludziom wciąż wydają się, że projekt indywidualny kosztuje krocie i wystrzegają się architektów jak ogień wody. Stąd w przestrzeniach podmiejskich dominują najpopularniejsze wzory projektów, których cechą spójną są: spadziste czerwone dachy, portyki podparte kolumnkami, czy pastelowe elewacje, bo ktoś kilkanaście lat temu narzucił taki styl po przeczytaniu Pana Tadeusza i z niezwykłą starannością większość osób kopiuje go do dzisiaj. Wystarczy spojrzeć trzydzieści lat wstecz na tzw. polską kostkę i aż trudno nie dostrzec powtórki z rozrywki. Różnica jednak jest zasadnicza - z kostką coś da się jeszcze zrobić, z dworkiem już niekoniecznie. Katalogowiec z niezwykłą skutecznością zadomowił się w otaczającej nas przestrzeni. Jednak, czy chcemy, aby z taką architekturą kojarzono nasze przedmieścia? Dla wszystkich, którzy "dworkopodobnym" budynkom z disneylenderską wieżą mówią stanowcze NIE, ogłoszono konkurs pod nazwą **ANTYKATALOGOWIEC**. Zainteresowanych zapraszamy do udziału.

wyświetleń: 511



Antykatalogowiec czyli dworkopotworkom mówimy stanowcze NIE!

Share this:

WhatsApp

Print